

Sygn. akt VIII *Pa* 149/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Małgorzata Andrzejewska (spr.)
Sędziowie:	Jolanta Łanowy-Klimek del. Anna Capik-Pater
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2019r. w Gliwicach

sprawy z powództwa B. S.

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...)

w R.

o uchylenie kary porządkowej

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 16 kwietnia 2019 r. **sygn. akt** IV P 628/18

oddala apelację.

(-) sędzia del. Anna Capik-Pater (-) sędzia Małgorzata Andrzejewska (spr.) (-) sędzia Jolanta Łanowy-Klimek

Sygn. akt VIII *Pa* 149/19

UZASADNIENIE

Powódka B. S. w pozwie przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w R., wniosła o uchylenie nałożonej na nią w dniu 5 października 2018r. kary porządkowej upomnienia.

W uzasadnieniu podała, że nałożona na nią kara jest nieuzasadniona, gdyż nie naruszyła ustawowego porządku w procesie pracy. Oświadczyła, że to na pozwanej spoczywał obowiązek zapewnienia bezpiecznych warunków pracy, a także niezakłóconą możliwość wykonywania pracy. Pozwana tego obowiązku nie zachowała, a o czym była przez powódkę informowana. Zachowanie pozwanej sprowadziło się jedynie do udzielenia upomnienia, niemającego

związku ze sprawą dezorganizacji pracy i nieprzestrzegania ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy – niezgodnie z art. 109 § 2 k.p., tj. bez uprzedniego wysłuchania pracownika.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych podnosząc, że powódka powróciła do pracy po długotrwałej nieobecności spowodowanej chorobą i wyraziła swoje niezadowolenie z miejsca pracy, które zostało jej przydzielone. Powódka uważając się za osobę pokrzywdzoną próbowała samowolnie „polepszyć” swoje warunki pracy odsuwając biurko w ten sposób, że zawężyła środek pokoju, a z uwagi na sposób otwierania drzwi naraziła osoby wchodzące do pokoju na uderzenie w róg biurka. Pozwana podkreśliła, że do pokoju powódki przychodzi nie (...) z innych działów, ale też petenci, którzy nie znają rozkładu pomieszczeń biurowych i usytuowania mebli. W dniu 2 października 2018r. powódka została najpierw poproszona przez swojego przełożonego J. M. o przestawienie biurka, a gdy na to nie zareagowała, to wydała jej polecenie powtórzone kilkakrotnie w obecności pracowników D.. Powódka nie wykonała tego polecenia, komentując całą sytuację w sposób lekceważący w stosunku do przełożonego. Kierownik D. poinformował o tym zdarzeniu Prezesa Zarządu K. S.. Następnie w dniu 5 października 2018r. powódka została wezwana do Prezesa Zarządu, gdzie w obecności Kierownika D. Kadr A. R. zostały jej przedstawione zarzuty dotyczące bezprawnego zawinionego zachowania, polegającego na samowolnym przestawieniu biurka. Po przedstawieniu zarzutów Prezes wezwał powódkę do zajęcia stanowiska, jednak ta odpowiedziała, że nie ma na tą chwilę nic do dodania. Wobec nieprzedstawienia przez powódkę jakichkolwiek okoliczności, które podważyłyby zarzuty wysunięte wobec niej, Prezes Zarządu postanowił zastosować wobec niej karę porządkową, wręczając stosowny dokument.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2019r. Sąd Rejonowy w Zabrze uchylił nałożoną na powódkę karę porządkową upomnienia w dniu 5 października 2018r. oraz obciążył stronę pozwaną obowiązkiem uiszczenia opłaty sądowej od pozwu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że B. S. była zatrudniona u pozwanej na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku pracownika administracyjno-biurowego do 28 lutego 2019r.

Pismem z dnia 2 października 2018r. przełożona powódki J. M. zwróciła się do Prezesa Zarządu z prośbą o upomnienie powódki, która nie wykonała polecenia służbowego. Wskazała, że powódka w dniu 2 października 2018r. wysunęła biurko w obszar drzwi do biura, czym ograniczyła przejście. Powódka sprzeciwiła się wykonaniu polecenia usunięcia tej niedogodności, komentując zaistniałą sytuację.

Prezes Zarządu K. S. na powyższym piśmie sporządził własnoręczną adnotację skierowaną do Kierownika D. Kadr, o udzielenie upomnienia powódce na piśmie z powodu niewykonania polecenia przełożonego prowadzącego do dezorganizacji pracy.

Kierownik D. Kadr A. R. sporządziła na polecenie Prezesa Zarządu karę upomnienia dla powódki, którą następnie mu przekazała.

K. S. w dniu 5 października 2018r. wezwał powódkę do swojego gabinetu. W obecności A. R. odczytał powódce całą treść kary upomnienia z dnia 5 października 2018r. Kara była już wcześniej przez Prezesa podpisana.

Po odczytaniu powódce kary, Prezes Zarządu zapytał ją, czy chce się do tego ustosunkować. Powódka powiedziała, że ma w tej sprawie nic do dodania. Wówczas pismo zawierające karę zostało powódce wręczone do zapoznania.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Sąd podzielił zarzut powódki, że przed nałożeniem na nią kary porządkowej upomnienia, nie została ona wysłuchana przez pracodawcę.

Powołano art. 109 § 2 k.p.

Sąd orzekający podzielił stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 marca 1999r. (sygn. akt I PKN 605/98), że „wysłuchanie pracownika musi poprzedzać zastosowanie wobec niego kary porządkowej. Zastosowanie kary następuje w chwili podpisania pisma o ukaraniu, gdyż wtedy wewnętrzna wola przełożonego otrzymuje swój zewnętrzny, formalny wyraz. Natomiast z punktu widzenia skutków takiej decyzji dla pracownika (art. 110 i 112 § 1 k.p.) istotne znaczenie ma chwila zawiadomienia go na piśmie o zastosowanej karze.” W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wskazał ponadto, że „treść art. 109 § 2 k.p. interpretowana łącznie z art. 110 k.p., stanowiącym o obowiązku zawiadomienia pracownika o zastosowanej karze, prowadzi do wniosku, że przepisy te ustanawiają trzy etapy postępowania, których zachowanie w odpowiedniej kolejności decyduje o prawidłowości postępowania w sprawie ukarania pracownika. Pierwszym etapem jest wysłuchanie pracownika (które musi być uprzednie w stosunku do zastosowania kary), drugim - podjęcie decyzji o zastosowaniu kary (po wysłuchaniu pracownika) i trzecim - zawiadomienie pracownika na piśmie o zastosowanej karze wraz z wskazaniem rodzaju naruszenia obowiązku pracowniczego i daty jego popełnienia oraz pouczeniem o możliwości zgłoszenia sprzeciwu. Przedstawiona kolejność czynności ze strony pracodawcy, a zwłaszcza przewidziany w art. 110 k.p. obowiązek zawiadomienia pracownika na piśmie o zastosowanej karze, świadczy o tym, że w sferze decyzyjnej wymierzenie ("zastosowanie") kary następuje w chwili podpisania pisma o ukaraniu, gdyż wtedy decyzja - wewnętrzna wola przełożonego o ukaraniu otrzymuje swój zewnętrzny, formalny wyraz. Instytucja "wysłuchania pracownika" ma na celu z jednej strony - zobiektywizowanie decyzji przełożonego, z drugiej zaś strony - umożliwienie pracownikowi złożenia wyjaśnień w istotnej dla niego sprawie, przed uruchomieniem formalnego postępowania. Dlatego też wysłuchanie pracownika musi być uprzednie w stosunku do zastosowania kary.

Sąd, w oparciu o zeznania świadka A. R. i przesłuchania stron ustalił, że Prezes Zarządu K. S. podjął decyzję o ukaraniu powódki karą upomnienia, jeszcze przed jej wysłuchaniem w dniu 5 października 2018r. Kara upomnienia, przed jej wręczeniem powódce była już przygotowana i podpisana. Na spotkaniu z powódką Prezes Zarządu odczytał powódce całą treść kary. Sąd uznał tutaj, że nie ma przy tym znaczenia kolejność odczytanych fragmentów pisma. Oznacza to, że kara została wymierzona przed wysłuchaniem powódki. Sąd też podkreślił, że uniemożliwiono powódce skuteczne ustosunkowanie się do zarzutów pozwanej, skoro decyzja o wymierzeniu jej kary została już podjęta. Wysłuchanie powinno poprzedzać wymierzenie kary porządkowej, ma na celu zobiektywizowanie decyzji pracodawcy, z drugiej zaś strony ma umożliwić faktyczne złożenie wyjaśnień, przed uruchomieniem formalnego trybu postępowania. Dopiero potem pracodawca może podjąć decyzję o wymierzeniu kary, czyli wysłuchanie musi być uprzednie w stosunku do zastosowanej kary.

Sąd wskazał, że ukaranie pracownika nie następuje z chwilą zawiadomienia go o karze, a w chwili podpisania pisma stanowiącego karę porządkową. Wobec czego nie jest istotne, że Prezes Zarządu, w sytuacji gdyby powódka wyjaśniła sprawę, mógłby odstąpić od wymierzenia podpisanej i odczytanej już kary.

Sąd podzielił przy tym stanowisko wyrażone w uzasadnieniu powołanego wyroku Sądu Najwyższego, że wysłuchanie pracownika może być uznane za uprzednie w sytuacji, gdy przełożony pracownika w wyniku jego wysłuchania odstąpił od wręczenia przygotowanego wcześniej i podpisanego pisma o ukaraniu, przy czym nie jest to równoznaczne z sytuacją, kiedy pracodawca nie rezygnuje z wymierzenia kary nagany, a pismo zawierające oświadczenie o ukaraniu podpisał wcześniej, niż wysłuchał pracownika.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd uznał, że strona pozwana nie zachowała warunków formalnych kary upomnienia i już z tych względów powództwo zostało uwzględnione i dlatego Sąd odstąpił od dokonania merytorycznej oceny nałożonej na powódkę kary.

W związku z powyższym Sąd uchylił nałożoną na powódkę karę upomnienia.

Apelacje od powyższego wyroku wniosła strona pozwana zarzucając:

I. Naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie:

1. art. 109 § 2 k.p. przez przyjęcie, iż zastosowanie kary porządkowej w niniejszej sprawie nastąpiło już w chwili podpisania dokumentu zawierającego oświadczenie o udzieleniu kary upomnienia przez Prezesa, gdy tymczasem decyzję o zastosowaniu kary Prezes podjął po wysłuchaniu pracownika przez wręczenie pisma;
2. art. 110 k.p. przez przyjęcie, że sformułowanie w nim użyte „o zastosowanej karze pracodawca zawiadamia na piśmie” oznacza, że kara została zastosowana przez podpisanie dokumentu informującego o jej zastosowaniu, a nie w wyniku wręczenia pisma;
3. art. 60 i 61 k.c. w zw. z art. 300 k.p. przez pominięcie faktu, iż zastosowanie kary porządkowej jest oświadczeniem woli w rozumieniu kodeksu cywilnego i wymaga dla swego istnienia uzewnętrznienia, co w tym przypadku nastąpiło w formie pisemnej i to w sposób umożliwiający adresatowi zapoznanie się z jej treścią tj. doręczenie pracownikowi pisma.

II. Błąd w ustaleniach stanu faktycznego polegający na ustaleniu, wbrew przeprowadzonym dowodom, że Prezes odczytał w dniu 5 października 2018r. „całą treść kary upomnienia” przed wysłuchaniem pracownika, gdy przed wysłuchaniem pracownika w istocie odczytano całość zarzutów stawianych powódce ze wskazaniem, że stanowią one podstawę nałożenia akry porządkowej upomnienia, natomiast nie w trybie oznajmiającym o fakcie nałożenia kary porządkowej.

Stawiając powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest nieuzasadniona i podlegała oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji poczynił bowiem prawidłowe ustalenia odnośnie stanu faktycznego, przeprowadził niezbędne postępowanie dowodowe, a następnie w prawidłowy sposób, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego dokonał trafnej oceny zebranych dowodów i wyciągnął właściwe wnioski, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu wyroku wyjaśnił w oparciu o jakie dowody i dlaczego dokonał ustaleń faktycznych w rozpoznawanej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd pierwszej instancji swobodna ocena dowodów nie narusza reguł zawartych w art. 233 § 1 k.p.c. Pisemne uzasadnienie wyroku odpowiada wymaganiom określonym w art. 328 § 2 k.p.c.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy przyjął ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy za własne co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998r., I PKN 339/98).

W ocenie Sądu drugiej instancji podniesione w apelacji strony pozwanej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, że pozwany pracodawca naruszył przepisy Kodeksu pracy dotyczące nałożenia na pracownika kary porządkowej. Kara upomnienia została bowiem zastosowana przed wysłuchaniem pracownika – co stanowi naruszenie art. 109 § 2 k.p. Wysłuchanie pracownika musi poprzedzać zastosowanie wobec niego kary porządkowej. Instytucja wysłuchania pracownika przed podjęciem decyzji o wymierzeniu kary porządkowej ma na celu umożliwienie pracownikowi przedstawienia swoich racji, złożenie wyjaśnień. Wyjaśnienia złożone przez pracownika mają ułatwić pracodawcy podjęcie decyzji o nałożeniu kary porządkowej lub o odstąpieniu od zamiaru ukarania pracownika. Mają mu również umożliwić wybór jednej z trzech kar porządkowych, które ma prawo zastosować.

Słusznie, w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd pierwszej instancji ustalił, że Prezes pozwanego odczytał powódce całą treść kary upomnienia. Wbrew twierdzeniom apelacji z zeznań świadka A. R. nie wynika aby

miało miejsce odczytanie przez Prezesa wyłącznie części pisma. Świadek faktycznie podała, że doszło do odczytania pisma o ukaraniu ale nie była w stanie sobie przypomnieć czy dotyczyło to części czy całości tego pisma – nie potwierdziła zatem aby odczytano wyłącznie część pisma.

O zastosowaniu kary upomnienia przed wysłuchaniem pracownika świadczy również zapisek uczyniony przez Prezesa na piśmie z dnia 2 października 2018r. (k-179 akt osobowych). Treść zapisku jest jednoznaczna „Proszę o udzielenie upomnienia na piśmie z powodu niewykonania polecenia przełożonego ...”. Podkreślenia zresztą wymaga, że w momencie stawienia się powódki w gabinecie Prezes miał już przygotowany i podpisany dokument o zastosowaniu kary porządkowej. Do ukarania powódki karą porządkową doszło zatem przed jej wysłuchaniem, o którym mowa w przepisie art. 109 § 2 k.p. – w chwili podpisania pisma o nałożeniu kary porządkowej przez uprawnioną osobę. Stworzenie możliwości wysłuchania powódki nie było uprzednie w stosunku do zastosowania kary porządkowej, jak wymaga tego przepis art. 109 § 2 k.p. Faktycznie podczas spotkania w dniu 5 października 2018r. powódka została jedynie zawiadomiona o podjętej wcześniej decyzji o jej ukaraniu karą porządkową. Chwila zawiadomienia o zastosowaniu kary ma znaczenie jedynie z punktu widzenia skutków zastosowanej kary dla pracownika np. rozpoczęcia biegu terminu na wniesienie sprzeciwu.

Prawidłowo też Sąd Rejonowy powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 4 marca 1999r., I PKN 605/98) wskazał, że przepisy ustanawiają trzy etapy postępowania, których zachowanie w odpowiedniej kolejności decyduje o prawidłowości postępowania w sprawie ukarania pracownika. Pierwszym etapem jest wysłuchanie pracownika (które musi być uprzednie w stosunku do zastosowania kary), drugim - podjęcie decyzji o zastosowaniu kary (po wysłuchaniu pracownika) i trzecim - zawiadomienie pracownika na piśmie o zastosowanej karze wraz z wskazaniem rodzaju naruszenia obowiązku pracowniczego i daty jego popełnienia oraz pouczeniem o możliwości zgłoszenia sprzeciwu. Przedstawiona kolejność czynności ze strony pracodawcy, a zwłaszcza przewidziany w art. 110 k.p. obowiązek zawiadomienia pracownika na piśmie o zastosowanej karze, świadczy o tym, że w sferze decyzyjnej wymiarzenie ("zastosowanie") kary następuje w chwili podpisania pisma o ukaraniu, gdyż wtedy decyzja - wewnętrzna wola przełożonego o ukaraniu otrzymuje swój zewnętrzny, formalny wyraz.

W rozpoznawanej sprawie Prezes pozwanego najpierw polecił udzielenie kary upomnienia (na co wskazuje notatka na piśmie z dnia 2 października 2018r.), następnie podpisał przygotowane pismo o udzieleniu kary, poprosił do gabinetu pracownika i poinformował udzieleniu kary odczytując treść pisma, a dopiero na koniec przystąpił do wysłuchania pracownika. Zrozumiałe jest, że w tej sytuacji powódka powiedziała, że nie ma nic do dodania.

Podsumowując Sąd pierwszej instancji zasadnie na podstawie art. 102 § 2 k.p. orzekł o uchyleniu kary porządkowej.

Mając powyższe na uwadze na mocy art. 385 k.p.c. Sąd drugiej instancji orzekł o oddaleniu apelacji strony pozwanej jako bezzasadnej.

(-) sędzia Jolanta Łanowy-Klimek (-) sędzia Małgorzata Andrzejewska (-) sędzia del. Anna Capik-Pater